

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Lipca r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

(z Ruskiego Inwalida.)

Najwyższy Reskrypt do Elżbiety Nikołajewny, małżonki P. Jenerał-Adjutanta Czerniszewo. Elżbiety Nikołajewna! Na dowód osobliwej NASZEY ku wam uprzejmości i poważenia ku służbie męża waszego, za zgodą CESARZA, Najukochańszego Syna NASZEGO, przyjęliśmy Was do liczby Dam orderu s. Wielkiej męczeńniczki Katarzyny mnieyszego Krzyża, którego znaki tu przesyłamy, ztém, ażebyście je na siebie włożyli. Zostajemy wręście ku wam przychylniemi.

Na autentyku podpisano własną JEY CESARSKIEY Mości ręką tak: M A R Y A.
w Moskwie d.
1 lipca 1826 r.

Dalszy ciąg Sądu na winowayców Państwa.

III. Winowaycy przeciwko Państwu, drugiego rzędu, osądzeni na śmierć polityczną, na mocy Ukazu 1753 r. d. 29 kwietnia, t. j. położenie głowy na piłu, a potem wieczne zesłanie do ciężkich robot.

Główne kształty przestępstw.

- Nr. Nazwiska winowayców. Należał do zamysłu Królobóystwa przez zgodę; uczestniczył w zamysle buntu przez podbudzanie i podmawianie rang niższych, i wiedział o przygotowaniach do rokoszu.
1. Kapitan *Troczew.*
 2. Porucznik *Gromnicki.*
 3. Chorąży *Kirejew.*
 4. Porucznik *Kriukow 2.*
 5. Podpółkownik *Lunin.*
 6. Kornet *Swinow.*
 7. Porucznik *Kriukow 1.*
 8. Porucznik *Basargin.*
 9. Półkownik *Mirkow.*

10. Porucznik *Annenkow.* Należał do zamysłu Królobóystwa, przez zgodę, i wchodził do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o celu.

11. Sztabs-Lekarz *Wolf.* Należał do zamysłu Królobóystwa i wyłączenia Familii CESARSKIEY, przez zgodę, a wchodził do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o celu.

12. Rotmistrz *Iwaszew.* Należał do zamysłu Królobóystwa, przez zgodę, i wchodził do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o celu.

13. Podporucznik *Frołow 2.* Należał do zamysłu Królobóystwa, przez zgodę, i wchodził do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o celu.

14. Podpółkownik *Norow.* Należał przez zgodę do zamysłu pozbawienia w Bohruysku wolności, ogłoszawionej pamięci CESARZA i dziś Panującego NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA, i wchodził do tajnego towarzystwa, z wiedzeniem o celu.

15. Kapitan *Leytenant Torson.* Wiedział o zamysle Królobóystwa, i należał do zamysłu buntu, przez przyjęcie jednego członka.

16. Kapitan *Leytenant Mikulaj Bestużew 1.* Należał do zamysłu buntu, przez przyjęcie do tajnego towarzystwa członków; osobiście działał w rokoszu, poduszczał rangi niższe, i sam był na placu.

17. Sztabs-Kapitan *Michał Bestużew.* Wchodził do tajnego towarzystwa, wiedząc o jego celu; osobiście działał w rokoszu, podbudzał rangi niższe, i sprowadził na plac rotę.

IV. Winowaycy przeciwko Państwu, trzeciego rzędu, osądzeni wiecznie do ciężkich robot.

Główne kształty przestępstw.

Nr. Nazwiska winowayców. Wiedział o zamysle królobóystwa i pozbawienia wolności, ze zgodą na ostatnią; należał do tajnego towarzystwa, z wiedzeniem o celu, jako też uczestniczył w przygotowaniu do rokoszu przez plany, porady, układanie manifestu i rozkazu dla woysk.

1. Podpółkownik *Baron Szeingel.*

2. Podpółkownik *Batenkow.* Wiedział o zamysle Królobóystwa, zgadzał się na zamysł buntu, i przysposabiał towarzyszy do rokoszu, przez plany i porady.

V. Winowaycy przeciwko Państwu czwartego rzędu, osądzeni na zesłanie do ciężkich robot na lat 15, a potem na zatiśnienie.

Główne kształty przestępstw.

Nr. Nazwiska winowayców. Odzywał się w wuchwałach wyrazach, w rozmowie prywatnej, oznaczających momentalny zapęd do Królobóystwa, i należał do tajnego towarzystwa, chociaż bez zupełnej wiadomości o ukrytym celu, tyczącym się buntu.

2. Jenerał *Major fon Wizin.* Zamysłał o Królobóystwie przez zgodę, w r. 1817 oświadczoną, chociaż w późniejszym czasie odmienioną, z zaniechaniem; należał do zamysłu buntu, przyymowaniem do tajnego towarzystwa członków.

3. Sztabs-kapitan *Podzio.* Uczestniczył w zamysle Królobóystwa przez zgodę, a nawet wyzwanie się, zrazu oświadczone, lecz potem odmienione, z zaniechaniem; należał do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o celu i przygotowaniach do buntu.

4. Podpółkownik *Falenberg*. Zostawszy przyjętym w r. 1822 i 1823 przez Xiecia *Barjatyńskiego* do tajnego towarzystwa, zgadzał się dopełnić Królobóystwa, a lubo później zaczął się od towarzystwa uchylać, wiedział atoli o skrytym jego celu.
5. 10y klasy *Iwanow*. Należał do zamysłu buntu przyymowaniem członków, i przysposabiał towarzyszków do rokoszu.
6. Podporucznik *Mozgan*. Wiedział o zamysle Królobóystwa; uczestniczył w zamysle buntu, przyjęciem jednego członka, i podbudzał rangi niższe, aby się nie sprzeciwiały rokoszowi; skoro ten wybuchnie.
7. Sztabskapitan *Korniłowicz*. Wiedział o zamysle Królobóystwa; miał uczestnictwo w zamysle buntu, przyjęciem zlecenia z doniesieniami od towarzystwa południowego do północnego, i w przygotowaniu do rokoszu.
8. Major *Lofer*. Wiedział o zamysle Królobóystwa; należał do zamysłu tajnego towarzystwa; przyjęciem od niego zleceń i pociąganiem towarzysza.
9. Półkownik *Auramow*. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i należał do zamysłu buntu, rozprzestrzenianiem towarzystwa i przyjęciem jednego członka.
10. Porucznik *Bobriszczew Puszkin* 2. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i uczestniczył w zamysle buntu, przyjęciem do schowania papierów *Pestela*, i wciągnięciem do tajnego towarzystwa jednego członka.
11. Chorąży *Szimkow*. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i uczestniczył w zamysle buntu, przyjęciem do tajnego towarzystwa jednego członka.
21. Kornet *Alexander Murawjew*. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i należał do zamysłu buntu, przyymowaniem zleceń i pociąganiem towarzyszków.
13. Mieczman *Bielajew* 1. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i osobiście działał w rokoszu, z podbudzaniem rang niższych.
14. Mieczman *Bielajew* 2. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i osobiście działał w rokoszu, z poduszczaniem rang niższych.
15. Półkownik *Naryszkin* 2. Wiedział o zamysle Królobóystwa, i uczestniczył w zamysle buntu, przyymowaniem do tajnego towarzystwa członków.
16. Kornet *Xizie Odojewski*. Uczestniczył w zamysle buntu, przyjęciem do tajnego towarzystwa jednego członka, i osobiście działał w rokoszu z pistoletem w ręku.

VI. Winowaycy przeciwko Państwu, piątego rzędu, osądzeni na zesłanie do ciężkich robót na lat 10, a potem na zaludnienie.

- Nr. Nazwiska winowayców. Główne kształty przestępstw.
1. Sztabskapitan *Rjepin*. Należał do tajnego towarzystwa z wiedzeniem o skrytym celu, i przysposabiał towarzyszków do rokoszu.
 2. Sekretarz Kollegialny *Hlebow*. Wiedział o celu tajnego towarzystwa, chociaż nie zupełnie, i osobiście działał w rokoszu, rozdając pieniądze żołnierzom na wódkę.
 3. Porucznik *Baron Rozen*. Osobiście działał w rokoszu, zatrzymawszy swój oddział posłany na poskromienie rokoszników.
 4. Leytnant *Kiuchelbeker*. Osobiście działał w rokoszu z podbudzaniem rang niższych.
 5. Mieczman *Bodisko* 2. Osobiście działał w rokoszu z podbudzaniem rang niższych.

VII. Winowaycy przeciwko Państwu, szóstego rzędu, osądzeni na zesłanie do robót ciężkich na lat 6, a potem na zaludnienie.

- Nr. Nazwiska winowayców. Główne kształty przestępstw.
1. Półkownik *Alexander Murawjew*. Należał do zamysłu Królobóystwa przez zgodę, w r. 1817 oświadczoną, równie też uczestniczył w zawiązaniu tajnego towarzystwa, chociaż potem od niego zupełnie się oddalił, lecz o celu jego Rządowi nie doniósł.

2. Szlachcic *Lubliński*.

Wiedział o zamysle Królobóystwa, i uczestniczył do zawiązania z *Borisowem* tajnego towarzystwa Sławian, z ułożeniem i przekładaniem planów; chociaż potem z niego się usunął.
(Ciąg dalszy nastąpi.)

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 11 lipca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Wszystkie okręty przybywające z *Dardanellów* donoszą, iż na morzu *Marmora* pływa wiele tysięcy trupów, rzuconych w wodę, podczas niedawnych rozruchów w *Stambule*.

Teraźniejsza potęga lądowa grecka w *Moriei* jest następująca: pułkownik *Gordon* ma 5,000 wojska, pułkownik *Fabvier* 3,000, *Kolokotroni* 12,000. Ostatni jest razem naczelnym wodzem całego wojska. Do tej liczby nie wchodzi osady w twierdzach, zostających w posiadaniu Greków, a mianowicie: w *Napoli di Romania*, *Napoli di Malvasia*, *Argos*, *Koryncie*, *Salaminie*, *Atenach* i *Brosso*. Wszystkie te twierdze opatrują się teraz w potrzeby wojenne i żywność. Na początku czerwca przysłano do *Napoli di Romania* blisko 5 milionów funtów zboża i sucharów.

Eskadra amerykańska pokazała się znowu na morzu niedaleko *Smyrny*, zapewne dla zasłony okrętów kupieckich amerykańskich od rozbojników morskich greckich.

Stambut dnia 11 czerwca.

Jest wielkiem podobieństwem do prawdy, że Sułtan dopnie swojego celu. W oczach uzbrojonego ludu zabijają wszystkich Janczarów, pokazujących się ze znakami swemi na ulicach, a ciała ich rzucają do morza. Sułtan usiłuje wszelkimi sposobami korzystać ze swego zwycięstwa; dla dogodzenia ludowi, wszelka żywność staniała o połowę dawniejszej ceny; puszczo no wieść, że Janczarowie byli przyczyną drożyzny, albowiem niektóre ich orty (kompanie) miały przywilej samokupstwa. Jest domysł, iż się rząd przyłożył do teraźniejszego niżenia ceny żywności. Mimo tego jednak, każdy jest niespokojny względem prowincyi, a zwłaszcza względem przyszłości. Zaczynają się obawiać przerwania związków lądowych, i dla tego ustało wysyłanie towarów lądem. Niepewność trwa ciągle na *Pera*, chociaż żadna rewolucya w *Stambule* nie była mniej niebezpieczną dla chrześcijan, jak ostatnia.

Dnia 26 czerwca.

Namiot Wielkiego Wezyra znajduje się ciągle na pierwszym dziedzińcu seraju, lecz zapewne na święto *Bayramu*, (dnia 15 lipca) zebrany będzie. Zniszczone koszary zamienią się w gruzy; sławna *Kichla* (kwatery 41tey orty) została zburzona; wszystkie wejścia do niej zamurowano, póki zupełnie rozebrana nie będzie. Rzucono klątwę na meczet *Serkim Dżajamiszi*, gdzie najznakomitsi dowódcy Janczarów tajemnie się zgromadzali. Znalezione tam 7 wielkich kufrow napełnionych pieniędzmi, które wraz z innemi rzeczami sprowadzono do seraju. Wielki Sułtan w ubiorze egipskim, odprawił przegląd wszystkich dawnych żołnierzy *Nizam-Dżedid*, obecnych w stolicy. *Mości panowie*, rzekł do nich, dawno już was czekałem, i pragnąłem widzieć. Ponieważ w pewnej wsi przy ciśnień morskiej zasłży rozruchy, przeto *Bostandżi* basza został zrzucony z urzędu, a korpus jego dozna zapewne takiego losu, jakiego Janczarowie. Wszędzie szukają broni, zwłaszcza strzelby. Winni otrzymują karę bez żadnego względu. Stracono pewnego oficera 3ey orty, że się przebrał po europejsku. Między herztami buntowników byli także ludzie, niewyznawający wiary mahometańskiej. Znalezione 300 palów, a przez tortury dowiedziano się o ich przeznaczeniu. Buntownicy chcieli po 3 piastry przestawiać każdą schwytaną kobietę. Można sobie wystawić, jakie nieszczęście groziło miastu. Rząd okazuje nadzwyczajną dzielność, czynność i bacz-

ność. Magnaci i średnia klasa mieszkańców okazują radość. (G. B.)

FRANCYA.
Paryż, d. 18 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Z raportu ministra spraw wewnętrznych P. Corbière o budowach kanałów, pokazuje się jak wielkie summy wydają we Francji na wewnętrzne komunikacje. „Pomimo wszelkich, mówi minister, oporem stawających trudności, dopina administracja swego zamiaru z wytrwałością, a nawet powiedzieć możemy ze szczęściem: roboty postępują wszędzie z pośpiechem.” Rachunki przekonywają, że od 31 marca 1825 r. do 31 marca 1826 wydano na budowę mostów i kanałów przeszło 21 milionów franków. Rząd przyspieszył i ułatwił znacznie roboty przez wypuszczanie ich w antreprzyży pojedynczym towarzystwom.

Wyznaczono osoby do zwiedzenia piwnic tutejszych winiarzy, dla przekonania się, czy wino nie są fałszowane.

W dzienniku swoim o pobycie Napoleona na okęcie *Bellerophon*, mówi kapitan *Maytland* między innemi: nie słyszałem nigdy Napoleona mówiącego o bitwie pod Waterloo, lub o Wellingtonie, zapytałem więc Jenerała *Bertranda*, co Napoleon o Xięciu sądzi. Mogę Wpanu, odpowiedział Jenerał *Bertrand*, w jego własnych wyrazach dać o nim zdanie: „Xiążę *Wellington*, są słowa *Napoleona*, jest mi zupełnie równy, co do obchodzenia się z wojskiem, przewyższa mnie tylko roztropnością.”

Zdaje się, iż *Talma*, według zapewnienia lekarzy, wyszedł z niebezpieczeństwa swej choroby. Mówią, że nadworny lekarz królewski miał zamiar, w przypadku gdyby zdrowie tego artysty nie było się polepszyło, żywcem otworzyć mu żyłoty, i tym sposobem uporządkować popsute wewnętrzności; choroba *Talmy* jest ta, którą nazywają *miserere*. (K. W.)

ANGLIA.
Londyn dnia 22 lipca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Przed kilką dniami był wielki ruch w kancelaryi spraw zagranicznych. Wyprawiono trzech gońców z depeşami do Petersburga, Wiednia i Madrytu. Wszystko wnosić każe, iż przedmiot narad, bardzo jest ważny. Od d. 19 miała rada gabinetowa codzienne posiedzenie. Wczorajsze trwało trzy godziny. Lord *Liverpool*, i wielu innych ministrów powróciło z tego powodu z mieszkań wiejskich.

Z 558 członków nowego składu Izby niższej, jest 417 członków powtórnie, a 141 nowo wybranych. Wnosząc ze sposobu myślenia teraźniejszych reprezentantów, domyślać się można, że na przyszłym parlamencie 349 głosów sprawie katolików sprzyjać, a 308 przeciwnych jej będzie. Tak więc jest nadzieja, że się przybliży epoka rostrzygnięcia stanowczego tej sprawy, dla wewnętrznej spokojności Anglii i Irlandyi zarówno ważnej.

P. *Brougham* wybrany został na członka parlamentu z *Winchelsea*, a brat jego adwokat z *Tresony*.

Król kazał znowu wypłacić 1,000 f. szt. robotnikom w *Spitalfields*, z których 9,000 nie ma żadnego zatrudnienia. Na 40 mil ang. koło *Manszester*, znajdowało się d. 1 t. m. 200,000 rękodzielników nie mających zatrudnienia. W samém mieście *Manszester* utrzymywano z dobrowolnych składek 46,000 osób, a oprócz tego otrzymywało wsparcie z podatku dla ubogich, 25,000 rodzin, z których każda, średnie biorąc, 5 osób liczy. Podatek dla ubogich w *Bolton* wynosi już 25 od sta innych podatków; tamże ustało przeszłego tygodnia 5 rękodzielników, w których pracowało 2,000 ludzi.

Magistrat w *Manszester* ostrzegł był publicznie, aby unikano schadzek, któreby publiczną spokojność mogły naruszyć. Pomimo tego wyru-

szło d. 15 do 1,200 robotników po większej części uzbrojonych w *Manszester* do *Middleton*; czynność władz cywilnych i wojskowych nie dopuściła jednak żadnego bezprawia, i nieukontentowani wrócili spokojnie do swoich domów.

Gazeta *Times*, mówi co następuje, z powodu wzrostu finansów Francji: doniesienia, jakieśmy wczora z Francji otrzymali, potwierdzają nasze dawniejsze uwagi. Dochody Francji powiększyły się w ostatnich sześciu miesiącach, w porównaniu z przeszłorocznemi, o pół miliona funt. st. Czy ta przewaga naszych współzawodników, ma być dla nas bolesną? Bynajmniej, owszem cieszymy się z niej. Jeśli własnego położenia nie ulepszymy, niech przynajmniej Francya swój byt poprawia. Życzymy Europie, aby ciągle postępowała. Jeśli dobrym przykładem przewodniczyć nie możemy, mieymy przynajmniej przykład do naśladowania. Postrzegamy także, że w tych 6 miesiącach, w których się pomnożyły dochody Francji, dochód z loteryi zmniejszył się. Dzieje się to bardzo naturalnie. Dochód z loteryi służyć może zawsze za miarę, czy byt narodu jest pomyślny. W narodzie ubogim stawia każdy na grę ostatni szeląg. Zamożne narody żądają tylko zwyczajnej i miernej nagrody za stracony czas, za talenta i pracę, i t. d.

Ogłoszono w kawiarni *Lloyds*, że dnia 15 czerwca wypłynął z *Alikantu* bryg ze 20 zakonnikami i 50,000 piastrami w celu zmienienia straży przy grobie świętym w Jerozolimie.

Zona pewnego kamieniarza w Londynie udała się ze swemi bliźniętami, mającemi 11 tygodni, do składu materiałów aptecznych zapytując się czy nie mogłaby dostać lekarstwa od kaszlu dla swoich dzieci. *Materyalista* dał owey kobiecie półfilizanki *tynkтуры opijalney*, zalecając, aby dzieciom od pory do pory dawała po łyżeczce od kawy. Dawała dzieciom to lekarstwo według przepisu, po którym we 12 godzin w największych konwulsjach zakończyły życie. Przysięgli obejrzawszy ciała zmarłych dzieci, uznali po dalszym śledztwie, iż one umarły gwałtowną śmiercią, a *Materyalista*, którego oskarżyli za zabójcę, został zaprowadzony do więzienia. Gazyety *Londyńskie* dodają uwagę, iż często są podobne skutki, gdy się wdają w lekarskie rady ci, do których to nie należą. (K. W.)

HISZPANIA.
Madryt d. 9 lipca.
(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *Naguera*, sprawujący dawniej interesa hiszpańskie w Paryżu, przybył tu wczora z listami od Xięcia *Villa-Hermosa*, i natychmiast udał się w dalszą drogę do Króla, bawiącego w *Solar de Cabres*.

Postanowienie królewskie z d. 27 z. m. nakazuje odebrać patenta oficerom, którzy się w oznaczonym czasie nie zgłosili do oczyszczenia; wczora w sprawach o czyny polityczne mają być pociągani nie do wojskowych sądów, lecz do zwyczajnych cywilnych.

O milę od tutejszej stolicy, trzech rozbojników zatrzymało i zrabowało gońca gabinetowego, wysłanego z *Sacedon*.

Nowy okolnik jenerała kapitana Andaluzyi do władz mieyskich, przyrzeka ocalenie życia każdemu z bandy *Corona*, ktoby tego herszta wydał, lub pobyt jego wskazał. Słychać, że podobne bandy pokazują się na granicy portugalskiej. Blisko *Truxillo* widziano 18 zbrojnych łotrów. Przepuścili Xięcia *Rauzan*, posła francuzkiego przy dworze lizbońskim, mającego straż złożoną tylko z 5 żandarmów, oraz innych podróżnych. Zabierają konie, gdzie mogą, i jak się zdaje, nie mają politycznego zamiaru. Przy brzegach *Walencyi* lękają się znowu wylądowania konstytucjonistów. (G. B.)

— Dnia 10. —
(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Król Jmć przybył wczora do *Sacedon*. Kommissya ze trzech Radców stanu złożyła

na, ma rozkaz zdać Królowi raport o skutkach, jakie mogą wyniknąć dla Hiszpanii z powodu najnowszych zdarzeń w Portugalii.

P. *Anduaga* mianowany posłem hiszpańskim w Lizbonie, otrzymał na kilka godzin przed swoim wyjazdem rozkaz, aby pozostał. Pomimo tego, poseł nasz w Lizbonie wkrótce do Madrytu przybędzie, albowiem słabość zdrowia nie pozwalała mu dłużej zostawać. Poseł Portugalski miał rząd nasz zapewnić, że dwór jego nie przyjmie P. *Anduaga* w charakterze posła.

P. Tassin przybył do Madrytu z nowymi projektami do pożyczki; sądzą jednak, że żaden z nich do skutku nie przyjdzie.

Wielkorządcą z *Occana* uwięził w *La Mancha* i przysłał tu mnóstwo znakomych osób wpłatanych do spisku, który miał wybuchnąć w *Aranjuez* przed czterema tygodniami. Dla braku miejsca w zwyczajnych więzieniach, musiano dla nich nająć dom prywatny.

N I D E R L A N D Y.

Bruxella d. 19 lipca.

Król Jmć zniósł dyrekcyą spraw katolickich i przyłączył je do ministerium spraw wewnętrznych.

Na raport jeneralnego dyrektora spraw katolickich, zaasygnował Król Jmć ze skarbu sumę 20,000 zł. hol. na odbudowanie kościoła *s. Pawła* w Rzymie.

Dziennik *Oracle* przestał wychodzić, niewiadomo z jakiego powodu. (*G. K. W.*)

R O Z M A I T E W I A D O M O Ś C I.

W nocy 29 lipca, przybyła do Warszawy sztafeta z *Krakowa*, donosząca o znacznym przyborze wody na *Wiśle*. Dziś rano przybyło wody cali 25.

W Warszawie będzie ogłoszony prospekt, a za dni kilkanaście wyjdzie pierwszy numer pisma peryodycznego niemieckiego pod tytułem *Polsische Miscellen*. Pismo to wychodzić będzie w *Warszawie* co miesiąc po jednym numerze z 5 arkuszy najmniey; umieszczane w niem będą takie tylko artykuły naukowe, które mają za przedmiot kraj polski i jego literaturę; albowiem zamiarem jest Redakcyi, aby uczona Europa w języku naybardziej upowszechnionym udzielane miała jak naydokładniejsze o Polsce wiadomości. O cenie prenumeraty i miejscach gdzie się przyjmuje, dowie się Publiczność z prospektu.

Pewny sławny badacz natury w *Szwajcaryi*, ogłosił dostrzeżenie, które się przy podobnych wypadkach na górach *Alp*, zawsze sprawdzało, iż piorun uderza zawsze w krowy lub woły, jeżeli w czasie nawałnicy zostają pod drzewami, kozy zaś mają pewne przeczucie, będąc w takim razie pod drzewami, umykają rychło przed zbliżającym się niebezpieczeństwem. Pasterze, którzy o tem mają przekonanie, biegną niezwłocznie za niemi i w tej chwili sprostrzegają, iż piorun uderza w to drzewo, które opuścili.

Gazeta *Lwowska* doniosła pod d. 17 b. m. o upadnięciu wieży ratuszowej; z tego doniesienia okazuje się że żaden z okolicznych domów nie został uszkodzony. Z tem wszystkiem nie obeszło się bez nieszczęścia, 5 mężczyzn, między którymi 2ch grenadyerów, ciekawość aż na ganek wieży zaprowadziła, jeszcze teyże godziny z podgrzewów, poduszonych lub na śmierć pokaleczonych dobyto, a nazajutrz 15letnią córkę wieżowego wykopa-

no z puszczalką w rękę silnie ujętą, na której ta nieszczęśliwa, jeszcze przed samym zgonem, gdy właśnie zegar drugi kwadrans na 7mą uderzył, podług zwyczaju, gwizdała. Ile więc nieszczęśliwych padło ofiarą tej okropnej chwili okazał dni następne przy ciągnięciu gruzów odkopywaniu. Kamień poprzeczny, właściwy zwornik całej budowy, w spodniej części, w oknie archiwalnem wieży osadzony, miał napis niemiecki gockiem i głoskami pukło wyryty: *Hans Bleher Anheb des Bau* 1491. Tak więc kolos, co przez 335 lat zdołał te mury i strzegł ich bezpieczeństwa, runął jednej chwili, nie zostawiając i śladu z całej swojej okazałości. Dotąd jest powszechnym przedmiotem ciągłych uwag i rozpraw, a długo jeszcze uczuć da brak siebie, całej publiczności.

Anglicy w mieście Indyjskim *Buttor* zabrali skarby, wartujące 320 milionów zł. pol.

W *guinie Spezano* we *Włoszech* kobieta mająca lat 20, niedawno porodziła dziecko o 2ch głowach. Kształt ciała tego dziecięcia był zupełnie foremny, a szyja na której się 2 głowy znaydowały, była podwójna, głowa z lewej strony była cokolwiek grubsza od prawej, piersi większe od zwyczajnych, a na plecach miało 2 grzbiechy w oddaleniu 2ch cali jeden od drugiego. Obydwie szyje miały osobne gardła, z których 2 otwory wydające powietrze, dzieliły się na 2 grdy i 2 płuca. Nakoniec wewnętrzne piersi rozdzielone były cienką błoną; jedno serce, jedną wątrobę a 2 nerwy naturalnej wielkości.

D. 13 b. m. w *Kowes* w *Anglii*, gdy wciągniono końmi kilkadziesiąt beczek prochu do tamecznego portu, skra przysła przez uderzenie podkowy, a proch wyleciał na powietrze. Kilkunastu ludzi utraciło życie, oraz pobliskie zabudowania letnie prawie zupełnie ziemią zasypane zostały.

Zegarmistrz w *Wiedniu* wynalazł trzewiki mechaniczne, w których po naygorszym nawet drodze można uść pół mili w 5 minutach.

Matka sławnego autora dramatycznego *Kotzebue*, żyje dotąd w *Weymarskim*, i niedawno obchodziła gotą rocznicę swojego życia.

Dostrzeżono od niejakiemu czasu w szpitalu miasta *Gandawy*, że ciała zmarłych, które przed pogrzebaniem składano w osobnem na to przeznaczonem miejscu, miały zawsze twarz pokaleczoną nazajutrz; i wszelkie sposoby, których używano dla doyscia przyczyny tego, znalazły się dotąd bezskutecznymi. Przed kilką dniami postawiono warę przy samych drzwiach pomienionego składu, około godziny 11 z wieczora, uyrzano niezliczoną mnogość szczurów wychodzącą z pobliskiej nory i rzucającą się na pasiwę ciała, które dopiero co złożono. Za osobliwszą rzecz uważać należy, iż te nigdy innej części ciała nie napastowały, prócz samej twarzy.

Anegdota wschodnia. Król Perski *Nowszirwan*, lubił opowiadać jakim sposobem uczucie sprawiedliwości uczyniło na nim pierwszy raz wrażenie. Będąc jeszcze bardzo młodym, mawiał, widziałem jak pewien człowiek idąc rzucił na psa kamieniem i przetracił mu łapkę. Wkrótce potem przebiegał koń i jak wierzgnął, strzaskał nogę temuż człowiekowi. Zwierzę to puściło się naytęższym galopem, lecz natrafiwszy na spory dołek, nogę złamało. Patrzyłem na to wszystko z zadumieniem, i od tego czasu lękałem się popełnić jaką niesprawiedliwość.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 30 lipca r. s. Roku. 1826.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

2. Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерсва объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальсва на поставку провіанта и овса для продовольствія въ будущемъ 1827 году поселенныхъ въ Слободско-Украинской Губерніи полковъ 2й Уланской Дивизіи, Кадровъ 2й Кирасирской Дивизіи, и находящихся въ округъ того поселенія прочихъ Войскъ, Харьковскаго баталіона внутренней стражи съ жендармскою командою, тамошняго Военно-Сироискаго ошдѣленія и нѣкоторыхъ узданныхъ invalidныхъ командъ, назначающа въ Слободско-Украинской Казенной Палатѣ торги въ будущемъ ноябрѣ мѣсяцѣ, первой 2го, второй 6го, и третій 10го, и на переморжку 12го, 15го и 16го числа ноября сего года. Количествожъ провіанта и овса и кондиціи, на основаніи которыхъ должна производиться поставка оныхъ, объявлены будутъ при торгахъ.

На выше означенные сроки вызывающіяся желающіе къ торгамъ съ залогами, какіе определены Указами 14го іюня 1817 и 19го іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ Казну вина и на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ сподано будетъ на волю, принявъ поставку продуктовъ сколько кто можетъ по мѣрѣ его залоговъ; что плашежъ денегъ чинимъ будемъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость, и опноудъ не будутъ имѣть мѣша не только притесненія, но и самоналѣйшее напрасное промедленіе.

Управляющій Ошдѣленіемъ Бѣляевъ.
Титулярной Совѣтникъ Захаревъ.

OGŁOSZENIE.

2. Prowiantski Departament Ministerium Wojennego ogłasza, iż w skutek postanowienia Zwierzchności, na dostawę prowiantu i owsa na żywność w następującym 1827 roku dla osiedlonych w słobodzko-ukraińskiej gubernii półkow drugiey ułańskiej dywizyi, Kadrow 2giey Kirysyerskiej dywizyi, i znajdujących się w okręgu tego osiedlenia innych woysk, charkowskiego batalionu wewnętrzney straży, z komendą żandar mów, tamecznego woyskowo-sierockiego oddziału i dla niektórych powiatowych invalidnych komend, назначаю się w słobodzko - ukraińskiej skarbowey Izbie targi w następnym miesiącu listopadzie: 1szy 2, 2gi 6 i 3ci 10 a na przetarg 12, 15 i 16 listopada teraźn. roku. Ilość prowiantu i owsa i warunki, na osnowie których ma się odbywać dostawa, będą objawione przy targach.

Na wyżej wyrażone terminy wzywają się życzący do targow z ewikcyami, jakie są przepisane Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, na dostawę do skarbu wódki, a na zabezpieczenie zadatkov osobno.

Przytem uprzednio Prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym oddano będzie na wolę przyjąć dostawę produktów, ile kto może, w miarę jego kaucyy; że оплата pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy, bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki, i że w przyuymowaniu dostawujących się produktów postrzegana będzie ścisła sprawiedliwość, i nie będą miały miejsca nie tylko ucisk, lecz i najmniejsza mitręga.

Zarządzający oddziałem Bielajew.
Tytularny Sowietnik Zacharew.

2. Провіантскій Департаментъ Военнаго Министерсва объявляетъ, что въ слѣдствіе разрѣшенія Начальсва на поставку провіанта для продовольствія въ будущемъ 1827 году поселенныхъ въ Херсонской и Екаперынославской Губерніяхъ войскъ и прочихъ находящихся въ округъ того поселенія, назначающа въ Херсонской и Кіевской Казенныхъ Палатахъ торги въ январѣ мѣсяцѣ будущаго 1827 года, первой 19го, второй 22го, третій 26го, и на переморжку 27го, 29го и 31го числа тогожъ января.

Количествожъ провіанта и кондиціи на основаніи которыхъ должна производиться поставка оного, объявлены будутъ при торгахъ.

На выше означенные сроки вызывающіяся желающіе съ залогами, о предѣленныхъ Указами 14го іюня 1817 и 19го іюля 1818 годовъ по поставкамъ въ Казну вина и на обезпеченіе задатковъ особо.

Между тѣмъ предварительно Провіантскій Департаментъ объявляетъ, что желающимъ предоставляется на волю, принявъ поставку въ такомъ количествѣ, въ какой кто самъ пожелаетъ и обезпечивъ исправность оной законными залогами, что плашежъ денегъ чинимъ будемъ точно въ сроки по условіямъ безъ малѣйшаго задержанія и проволочки, и что при приѣмѣ поставляемыхъ продуктовъ наблюдаема будетъ строжайшая справедливость, и опноудъ не будутъ имѣть мѣша не только притесненія, но и самоналѣйшее напрасное промедленіе.

Управляющій Ошдѣленіемъ Бѣляевъ.
Титулярной Совѣтникъ Захаревъ.

2. Prowiantski Departament Ministerium Wojennego ogłasza, iż na skutek postanowienia Zwierzchności na dostawę prowiantu na żywność w następującym 1827 roku dla osiedlonych w chersońskiej i ekaterynosławskiej guberniach woysk, i innych znajdujących się w okręgu tego osiedlenia, назначаю się w Chersońskiej i Kijowskiej Izbie skarbowey targi w styczniu następującego 1827 roku: 1szy 19, 2gi 22, 3ci 26 a na przetarg 27, 29 i 31 tegoż stycznia. Ilość prowiantu i warunki, na osnowie których ma się odbywać dostawa, będą objawione przy targach.

Na wyżej wyrażone terminy wzywają się życzący do targow z ewikcyami, jakie są przepisane Ukazami 14 junii 1817 i 19 julii 1818 roku, na dostawę do skarbu wódki, a na zabezpieczenie zadatkov osobno.

Przytym uprzednio prowiantski Departament uwiadamia, iż życzącym oddano będzie na wolę przyjąć dostawę produktów; ile kto może, w miarę jego kaucyy; że оплата pieniędzy nastąpi punktualnie w terminach podług umowy, bez najmniejszego zatrzymania i przewłoki, i że w przyuymowaniu dostawujących się produktów postrzegana będzie ścisła sprawiedliwość, i nie będą miały miejsca nie tylko ucisk, lecz i najmniejsza mitręga.

Zarządzający Oddziałem Bielajew.
Tytularny Sowietnik Zacharew.

2. Бобруйской Строительной Комитетъ, назначая произвести торги для поставки къ Крепоснымъ работамъ на 1827 годъ, на кирпичные извесчковые около крѣпости заводы дровъ съ вырубкою изъ дачъ казенныхъ или собственныхъ и именпо: къ заводу при Наревской береговой дорогѣ 8,000, въ Кривой Крѣкъ, 1,500 и въ Киселевицкой 1,500, а всего *одинацать тысячъ кубическихъ сажень*; приглашаетъ же-

дающихъ поставили оныя въ печеніи будущаго зимняго времени, дабы явились къ торгамъ въ сей Коминенъ съ узаконенными залогомъ къ первому 4го, къ второму 5го, къ третьему 6го, а на перешоку 10го числа наступающаго августа мѣсяца; при чемъ объявлены будущъ и кондиціи на оную поставку.

Полковникъ Лапынинъ
За Секретаря Румянцовъ.

2 Комитетъ Будowniczy Bobruyski, назначающыя тарги на доставкѣ до работъ въ фортецы въ 1827 року до цегельни і вapiенни окоło фортецы, *drew* з wyrąbemъ ze skarbowychъ lasów albo z własnychъ, а mianowicie: до цегельни над Parecką nadbrzezną drogą 8000, до krzywego Krjuka 1500, і до Kisielewickiey 1500, а w ogóle *jedynaście tysięcy kubicznych sążni*, uwiadamia życzącychъ je доставити w ciągu następney zimy, aby przybyli на тарги до tego Komitetu, z правнemi ewikocyami w terminach: 1szy 4, 2gi 5, 3ci 9, а на przetargъ 10 наступающаго августа; причѣмъ objawione będą і warunki на tę dostawę.

Полковникъ Латынинъ.
За Секретаря Румянцовъ.

1 W skutek Ukazu Rządu Gubernskiego Wileńskiego pod datą 22 julii terazniejszego miesiąca za N. 27591 nadesłanego, Policya Mieyska Wileńska ogłasza przez ninieyszą, iż od dnia 2 jak w tym dniu tak і w następnych to jest 3 і 4 наступающаго miesiąca августа, będzie się odbywać Licytacya w Wileńskim Kahale przy bytności Członka Policyi Inspektora Częściowego, на oddanie więcey dającymъ w arendowną tenukę żydowskichъ jatekъ на tyle lat, ile Kahalъ żąda; zatemъ życzący należecъ do takowey licytacyi zechcą się jawić на oznaczone termina do Wileńskiego Kahalu. Julii 28 dnia roku 1826.

Za Inspektora Hutowicz.
Suchocki Sekretarz Kollegijalny.
Naczelnik Stolu Konczałowski.

Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1 Uur. Justynie Krassowskiey matce, Michałowi і Ewie z Krassowskich Hermanom, Antoniemu і Barbarze Woytkuńskimъ oraz ichъ successorom, Kazimierzowi і Józefowi z Norbutow rodzicom, Antoniemu і Józefowi synom Piotrowiczom, Janowi і Justynie Krassowskim, Augustynowi і Kazimierzowi Narbutom, Helenie z Narbutow primo voto Leonowiczowey Rotm. in 2do voto Pawłowiczowey z dokłademъ męża, successoromъ zeszłego Józefa Chmielewskiego Adwokata Ptu Wileń., Janowi b. Sędziemu Ziem. Wileń. Rafałowi b. Sędziemu Grodz. tegoż ptu Pisankomъ successoromъ zeszłego Rafała Pisanki Rotm. Grodz. Kawenta za zeszłego Józefa Chmielewskiego, niemniej Józefowi byłemu Marszałkowi Zawiley. Hieronimowi Podkomor. Witkomier., braci Morykonimъ debitoromъ tegoż zeszłego Chmielewskiego. Pozewъ Edyktałny przedъ Sądъ Ziem. taxatorsko-exdywizor. Wileń., od dnia 6 7bra roku terazniejszego sędzić się mający, z instancyi Ur. Szymona Orłowskiego b. Dwor. Skar. Lit. który adcytuje z nakazu dekretu tegoż Ziem. Wileń. і Exdywizor. Sądu, і na mocy dekretu Sądu Główn. Depar. Wremiennego Wileń. podnoszącego dekret Ziem. Wileń. w roku 1807 z zeszłymъ X. Butrymemъ Plebanemъ Malatskim, а successorami Xdza Januszkiewiczza, o summę na szpital і szkołkę przy Kościele Malatskimъ zapisaną, zapadły, którymъ dekretemъ z summъ po Xdzu Januszkiewiczzu, przez successorówъ za dekretemъ Ziem. Wileń. odebranychъ opłatę Plebanowi Malatskiemu на szpital і szkołkę zapisanychъ nakazana, а repetycyя żał.

aktorowi на successorachъ zeszłego Józefa Chmielewskiego і на funduszu onego nakazana, jakoteż z Uur. Pisankami о pozostałości summъ zdyjęty z Kancellaryi Ziem. Wileń. przez Kawenta, ichъ oycę, rozprawa naznaczona, również z obżał. Morykoniami z powodu Dekretu Ziem. Wileń. nieuskrutecznionego w opłacie summъ на rzeczъ successorówъ і z powodu założonego aresztu: oraz powodemъ już uprzedniey adcytacyi, gdy także zeszły Chmielewski żał. aktorowi za Dekretemъ Grodz. Troc. żał. 6,000 próczъ tego z aróżnemi udzielnemi karteczkami zawiniającymъ został, przeto pozywa do usprawiedliwienia się і oblikwidacyi z sukcesyи po zeszłymъ Xdzu Januszkiewiczzu przez obżałowanychъ Woytkuńskich, Hermanow, Krassowskich, Narbutow, Pawłowiczówъ zajętey, на schedę zeszłego Chmielewskiego przychodzącey, sądzenia dla żałgo aktora drogą repetycyi, z obżałowanemi Pisankami pozostałey summъ kawentowaney, wedle Dekretu Depar. Wremiennego, z obżał. Morykoniami sądzenia summъ Dekretemъ Ziem. Wileń. 1807 mca febr. 21 dnia żał. 7,000 przysądzoney на rzeczъ successorówъ Xdza Januszkiewiczza z procentami і expensami правнemi.

R. 1826 mca julii 26 dnia woźny niżej podpisany zaświadczam, iż takowy Pozewъ edyktałny w sprawie WJFana Szymona Orłowskiego Dwor. b. Skar. Lit. po WW. JPP. Hermanow, Woytkuńskich, Krassowskich, Narbutow, Piotrowiczów, Pawłowiczówъ we średzinie wyrażonychъ, successoromъ zeszłego Chmielewskiego po WJ. PP. Pisankomъ successorówъ Kawenta Rafała Pisanki Rotm. Grodz. po JW. Morykonichъ debitorówъ we średzinie wyrażonychъ przedъ Sądъ Ziem. Wileń. oraz Taxatorsko-Exdywizorski od dnia 6 7bra roku idącego sędzić się mający podał.

Woźny Sądu Ziem. Ptu Wileń. Antoni Siewruk.

Roku 1826 mca julii 27 dnia. Przed aktami grodzkimi Ptu Wileńskiego obecnie stanawszy Woźny w górze wyrażony relacyą takowego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regentъ Onufry Horodeński.
Dozwolono drukować dnia 27 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Excerptt z Protckułu Potocznego Sądu Ziemskiego Powiatu Mozyrskiego w dacie niżej wyrażoney uczynionego oświadczenia, jednoczasowie pod pieczęcią Urzędową Ziemską tegoż powiatu stronie rekwirującey jestъ wydan.

Roku 1826 miesiąca czerwca 26 dnia z powodu odwołania Sądówъ przedъ Aktami JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskimi Powiatu Mozyrskiego stawajacъ osobiście JW. Józelfъ Obuchowiczъ b. Podkomorzy tegoż Powiatu następne uczyniłъ oświadczenie: Urodzony Franciszekъ Woyciechowski Sędzia Ziemstwa Słuckiego będącъ tradycyynymъ dzierżawcą Majętności Bielki zwaney w Mozyrskimъ Powiecie położoney, а do Dziedzictwa JW. Alexandra Hrabi Chodkiewicza należącey wszedłszy ze mną w układy kontraktemъ w miesiącu kwietniu 1812 roku zawartym, wypuściłъ mi ją za pewną summę rocznie płacić się powinną, gdzie razemъ o zwrótъ wszelkichъ wydatkówъ на włościанъ і inne potrzeby fundy zaręczywszy на intratachъ teyże majętności Ewikcyją wskazał, stało się jednakъ że obżałowany Sędzia Woyciechowski niedotrzymawszy przyjętego на się ubowiązku zmusiłъ mię szukać prawemъ stratъ poniesionychъ, które ile w owymъ pamiętnemъ zaburzeniu czasu niespodziewanemi potrzebami і dostarczeniemъ на woyska zwiększone zostały. Po wielu rozmaitychъ ze strony obżałowanego obrotachъ we cztery lata, to jestъ w dniu 11 lipca 1816 roku nastalъ przecie dekretъ w Ziemstwie Mozyrskimъ przeznaczający Akta Inkwizy-

cyi, kalkulacyi i werifikacyi na gruncie dóbr dopełnić się mające. Któż uwierzy że pomimo najsilniejszych meich starań, pomimo kilku rezolucyjow Sądow Głównych Mińskiego i Kijowskiego, pomimo trzech Ukazow Senackich, pomimo nakoniec kilkunastu zjazdow na miejsce, dotąd przez lat dziesięć wspomniane Akta wykonywanemi nie są; tyle obżalowany Sędzia Woyciechowski dał dowodow znajomości sztuki prawniczej, że process w 1815 roku zaczęty ciągle prowadzony i popierany nie tylko nie wyszedł z pierwszej instancyi Sądu, lecz zaledwo zda się być jeszcze w początku swojego biegu przeyrzane, wszakże są już z obu stron dowody i dziś każda z nas strona sama może swej sprawy wszystkie widzieć następstwa: Ja znajdując na dwieście tysięcy zł. pol. własnego dopominku słusznie na obżalowanym Woyciechowskim poszukiwanego, oprócz zaś tego poniesionych expensow prawnych przez wszystkie lata do 50,000 rubli assygnacyinych, co registr i przysięga we właściwey porze rozwiąże, a przeciwnie widząc że obżalowany już to na poparcie swoich obrótów, już na inne przedmioty majątek swój Janowicze Miński Gubernii w Słuckim Powiecie a schedę z exdywizyi w Mozyrskim położone w niebezpieczeństwo ruiny poddaje, niszczy i obciąża, tém samém staje się niezdolnym do odpowiedzi i satysfakcyi memu dopominkowi w spomnionych pretensyjach, które z mocy Prawa Statutowego i Konstytucyjow zawsze być muszą pierwszymi przed drugimi jego wierzycielami, przeto gdyby publiczna wiara zawiedziona nie była, ostrzegam powszechność, ażeby z obżalowanym Woyciechowskim pod żadnym względem w żadne stosunki, kontrakta, kredyty, umowy, na pieniądze, dusze, ziemię, zboże lub lasy nikt wchodzić nie raczył, albowiem w ostatku kiedy zmuszony będę pociągnąć ku prawu ukrywającego teraz fundusz prawem pierwszości do mnie należący, w ten czas ile po uprzedzeniu przez niniejsze oświadczenie każdy mi zarzut uczyniony dowiedzie tylko nieostrożności jego własnej, lecz mnie obwinić nie może i nie powinien, dla dostateczniejszego zaś w tém ostrzeżenia, takowy Manifest do Akt tutejszych wnosząc, a wizować go przez gazetę Kuryera Litewskiego przyrzekam. W protokule podpis następny.

Józef Obuchowicz.

O zgodności z Protokulem świadczę Wawrzyniec Bogusz Ziemiński Mozyrski Regent.

Jakowe oświadczenie dozwolono drukować dnia 9 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

1 Oświadczenie imieniem Star. Dawida Leybowicza Lewinsona czyni się oto: żalcy mając rozmaite interesa wspólne z Star. Zawelem Peysachowiczem Giermayzą obywatelem, z rzeczy powydawanych od różnych osob kawencyynnych dokumentow tak na dusze mgzkie w majątkach będące jako też na domy w mieście Wilnie położone, gdy takowe po rozpoczęciu krokow prawnych aż w Stolicy Państwa ukończonemi być mogły, żalcy z powodu domowych zatrudnień wydalić się do stolicy Państwa i assistowania onym nie był w możności, więc do ukończenia ostatecznego tych przez wydany i przed aktami Grodzkimi powiatu wilńskiego przyznany dnia

18 jannuaryi 1822 roku plenipotencyyny dokument pomienionemu Zawełowi moc nadał załatwić takowe tak w Departamencie Rządzącego Senatu, jak równie gdzieby potrzeba wymagała w jakimkolwiek bądź porządku i miejscu zwierzchniczym, do przyjmowania pieniędzy w Skarbie i z odebrania onych kwietowania, oraz plenipotentow od siebie instalowania. Lecz dopiero gdy nie widzi potrzeby exystowania pominięty plenipotencyi, a oprócz tego mając obawę aby Star. Zaweł szcycąc się oną na wspólne imie żalgo a tylko na swój pożytek długu niezaciągnął, jako też w interessach prawnych nie zdziałał jakiego na krzywdę żalgo postępk, więc dla bezpieczeńności własnej pomienioną plenipotencyą cofając, i za nie ważną ogłaszając, całej powszechności niniejszym oświadczeniem daje wiedzieć. Roku 1826 junii 8 dnia.

Dawid Lewinson.

Roku 1826 mca junii 9 dnia. Przed aktami Grodzkimi Powiatu Wilen. stawając osobie Star. Dawid Leybowicz Lewinson takowe oświadczenie do Protokulu wpisać podał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować dnia 21 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2 Andrzej Kwiatkowski mieszkający w mieście Wilnie od lat trzydziestu, zajmujący się uprzednią posługą w CESARSKIM Wilenskim Uniwersytecie, stawieniem pomp, położeniem ryn wodnych i utrzymywaniem onych w dobrym stanie (jak świadczy Attestat wydany z tegoż Uniwersytetu) w roku niniejszym urządził u mnie doskonałą i z małym bardzo kosztem pompę, głębokości sążnieszesnascie; którey postawienie przez wielu Mechanikow, z nieoszczędzeniem większego nierównie nakładu, zdało się być niepodobnym; oddając przeto sprawiedliwość temuż Kwiatkowskiemu w tym względzie; mam sobie za przyjemność publicznie onemu za to oświadczyć moje podziękowanie. Dnia 24 lipca 1826 roku w Wilnie.

Jan Zaycow Prezydujący Burmistrz M. W.

Dozwolono drukować dnia 26 lipca 1826 roku Cenzor Ignacy Reszka.

3 Oświadczenie imieniem JPaná Markusa Heymana kupca Wileńskiego czyni się w rzeczy następney: Oświadczejacy się ma sobie wydany wexel w roku 1825 julii 28 dnia przez Starozakonnych Heszela i Chanę Ickowiczow Czarnuszkow kupcow Wileńskich na sumę rubli assygnacyinych 5,000 z zapewnieniem opłaty na każde zapotrzebowanie z procentami od daty wexlu, i udzielnie ma należność od tychże Starozakonnych Czarnuszkow za registrem kupionych towarów rubli srebrnych 293 kopiejek 59, za jakowemi dowodami Starozakonni Czarnuszkowie dotąd oświadczejacemu się summy nieopłacili, a tym czasem dla strudnienia mnie należney satysfakcyi, jak się daje słyszeć, mają zamiar uformować kondykt na pokrycie funduszu; i tak już pomówiwszy się ze szwagrem swoim starozakonnym Jowelem Faywiszowiczem Jolesem chcieli uformować w Magistracie Wilenskim kondyktowy dekret, lecz oświadczejacy się takowym szkodliwym zamiarom zapobiegł; dopiero zaś mają znowu uformować dekret Kompromisarski także dla pokrycia funduszu; aby więc nikt takowym, ioh

zamiarom niedopomagał, Kompremissu składać nie raczył, brać dokumentów bez dania pieniędzy nie osmalał się, oraz aby żadna Zwierzchność zmównie udzielać się mających między nimi kondykt. wych dekretów nie exekwowała, przez niniejsze oświadczenie zastrzegam, i przez awizacyą Kurjera Litewskiego zawiadamiam. Dat 1826 julii 16 dnia.

Markus Heymann Kupiec Wilenski.

Roku 1826 miesiąca julii 16 dnia przed aktami Miasta Wilna stawając osobiscie JPan Markus Heyman kupiec Wilenski niniejsze oświadczenie wpisać do protokołu potocznego poda, oczem świadczę.

Ignacy Misjewicz M. W. Regent.

Dozwolono drukować dnia 19 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Pod panowaniem NAYJAŚNIEJSZEGO IMPERATORA JEGO MOŚCI NIKOŁAJA Pierwszego Samowładnego Całą Rosyą, Excerpt z protokołu potocznego Ziemskiego powiatu pńskiego zapisanego w nim oświadczenia w dacie poniżej wyrażoney na rekwizycyą strony pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż powiatu w roku 1826 mca julii 20 dnia jest wydany.

Roku 1826 mca julii 10 dnia. Nizey podpisany w imieniu żony mojej JO. Xiężney Elżbiety z Dobrzańskich Giedroyciowej, z mocy pełnomocney plenipotencyi od jejże w roku 1823 maja 23 dnia wydanej, a tegoż roku i miesiąca dni 25 w Ziemstwie Pńskim przyznanej następne czynię oświadczenie, znalazłszy oświadczającą się Giedroyciowa majątek po swym oycu pozostały znacznemi długami obarczony, nie życzyła onego natychmiast oddawać pod taxę i exdywizyą, oczekiwała polepszenia czasow i podwiększenia ceny na produkta, aby przez wyprzedaż onych i ekonomiczne obróty mogła w gotowym groszu każdemu zadość uczynić kredytorowi i pretensorowi, i dlatego niektóre obligi oycy swojego zeszłego Teodora Dobrzańskiego na swoje imie poprzemieniała, lecz gdy nadzieja stała się zawodną, i oświadczającą się nie widzi innego środka zaspokojenia oycowskich kredytorów i pretensorów jak tylko przez rozdział majątku ziemnego czyli przez taxę i exdywizyą, a obok tego gdy dostrzega iż debita jakie po oycu pozostały, urosły wszystkie z nabycia i oświadczenia części w Lachowiczach Boreyszyńskiej i kupna Ludynowicz, dla tego te części tylko w Lachowiczach od Boreyszyney nabytą, Horowatę wespół z Ludynowiczami oraz fundusz w ręku W. Jerzego Bęklewskiego z kalkulacyą ośmastoletnią należny i prócz tego dwuma dekretami Ziemskimi Pńskimi jednym 1824 junii 14 dnia, a drugim 1825 julii 6 dnia zapadłym, na tychże Bęklewskich wskazany pod exdywizyą poddaje i do oney kredytorów i pretensorów po zeszłym Teodorze Dobrzańskim pozostałych obligi od zeszłego Rotmistrza Dobrzańskiego lub też od żony mojej powydawane mających zapraszam, i że o wyprowadzenie tey natychmiast wyniesione zostaną pozwy, przez ni-

nieysze oświadczenie zawiadamiam. Niech idę raczą darować kredytorowie tey otwartości z jaką Xżna Giedroyciowa z nimi postępuje, niech nie sądzą że dąży na zamitnienie ich należności, lecz owszem niech poczytują za krok rzetelny, iż tym usatysfakcyonowya czém może. Jakowe oświadczenie z mocy plenipotencyi wyżej datą wzmienioną podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy Ignacy X. Giedroyć Porucznik woysk polskich.

Za zgodność z protokołem oświadczenia, świadczy Michał Czulicki Regent Z. P. P.

Takowe oświadczenie dozwolono drukować dnia 24 lipca 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

2. Sąd Ziemski Powiatu Lidzkiego w sprawie konkursowej do majątku W. Józefa Narbutta Starosty Trabskiego odnoszący się i do rozbioru przyjętej zawiedzionem bydź uważa swoje oczekiwanie przez kredytorów, pretensorów i samego debitora, albowiem po ostrzeżeniu w Awizacyi przeszło pośrednictwem Gazety Kurjera Litewskiego trzykrotnie ogłoszoney dopełnionym, jak nie wszyscy kredytorowie objawili swoje żądania i debitor czy to w stosunku własnych czyli też w obiekcie antecessorskich długów żadney odpowiedzi i tłumaczenia się nieprzyniósł, tak bardziey klaszatory i beneficia duchowne, o funduszach na ziemi pod rozdział idącey, opartych wrzeczy rozliczenia się względnie kapitałów i procentow dowodow niełożyły; z tych przyczyn strudnione mając sessye, na ośnowie licznych praw i wyroku taxę przeznaczającego i na mocy Ukazow Zwierzchniczych Gubernii Grodzieńskiej od Departamentu 2go Sądu Głównego i od Rządu odebranych, po raz ostateczny wszystkie strony ostrzega, iż przy ciągłej kompletności bytności przyymować będzie przedstawienia onychże tylko do dnia 20 augusta roku idącego, w jakim terminie wymówki wszelkie opóźnienia się usunie i nie oczekując odpowiedzi debitora zamknie izbę na namowę, gdzie wrzeczy niestawiających wierzycieli amissyą zapisze i dzieło oczewiście rozsądzwszy, wydziały oznaczy. Działo się w Lidzie roku 1826 miesiąca julii 22 dnia.

Sędzia Ziemski Ptu Lidzkiego Kawaler H. Skinder.

Sędzia Ziemski i Graniczny Ptu Lidzkiego Józef Henszel.

Jakub Rożyc Halicki Pisarz Ziem. Ptu Lidz. Regent Fabian Szukiewicz.

Nowe dzieła.

2 W drukarni dyecezalney Wilenskiej XX. Misyonarzow przy Kościele S. Kazimierza będącey, wyszedł z pod prasy zbior niektórych kazań mianych w kościołach Katedralnym i S. Kazimierza, w czasie Jubileuszu 1826 roku w Mieście Wilnie odbytego.

X. Dominik Zarzęcki Ksiąg Duchownych Cenzor.

Wyjeżdżający.

2 Wyjeżdża za Granicę do Prus do Miasta Memla, Wileńskiej Gubernii, Powiatu Kowieńskiego, szlachcic Michał Kondratowicz na miesiąc trzy dla interesow familynych.